



PATRYK THEUSS

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

 <https://orcid.org/0000-0002-6770-477X>

JAŚMINA SKULIMOWSKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

 <https://orcid.org/0000-0003-3496-0475>

Gwałt a zgwałcenie w polskim prawie karnym

Violation and rape in Polish criminal law

Abstract: The purpose of the present thesis is to analyze the issue of an adequate understanding of the concepts of “violation” and “rape”. The authors first focused on the etiology of these studied concepts and their location in the monuments of law that were in force in the past. A constitutive element of the historical part of the work is an interpretation of indicated terms and determination of the relationship between them. The Polish penal codes from 1932, 1969, and the current one from 1997 were subsequently analyzed, in which Polish legal thought was continued in the use of both the term “violation” and “rape” in criminal legislation”.

Keywords: violation, rape, crime, perpetrator, violence

1. Wstęp

Problem odpowiedniego rozumienia terminów „gwałt” i „zgwałcenie” występuje już w odniesieniu do najstarszych pomników prawa. Wraz z rozwojem polskiej myśli prawnej zmieniało się nazewnictwo. Aż do końca I Rzeczypospolitej na określenie zgwałcenia najczęściej stosowano terminy „usilstwo”, „*violentia*”, „*oppressio feminae*”, „*stuprum*” bądź szersze, takie jak „rapt” czy „raptus”¹. W aktach prawnych z okresu za-
borów przeważało „zgwałcenie”, lecz oficjalne tłumaczenie tego wyrazu

¹ A. Wrzyszczy: *Karalność zgwałcenia na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej*. W: *Przestępstwo zgwałcenia*. Red. M. Mozgawa. Warszawa 2012, s. 9–10.

na język polski w austriackim kodeksie karnym z 1787 r. (tzw. Józefinie) brzmi „gwałtowne porubstwo”², a tłumaczenie z kodeksu z 1803 r. (tzw. Franciszkany) – „porubstwo”³. Jeśli chodzi o historyków prawa, to np. B. Lesiński, pisząc o zgwałceniu, używał słowa „gwałt”; również W. Szafrąński oraz W. Organiściak nie wyodrębniali przestępstwa zgwałcenia z owego szerokiego pojęcia⁴. Z podobną identyfikacją spotykamy się w środkach masowego przekazu.

W języku potocznym wyrazy „zgwałcenie” i „gwałt” są stosowane zamiennie, należy jednak mieć na uwadze, że języki prawny i prawniczy przewidują dla nich inne znaczenia. Powszechna dostępność Internetu, telewizji i prasy skutkuje nieuchronnym przenikaniem terminów ustawowych do języka naturalnego. Traktowanie omawianych tu pojęć jako synonimów przez mass media wywołuje w opinii publicznej przekonanie o ich tożsamości, które świadczy o niskiej kulturze prawnej i w literaturze przedmiotu nie ma racji bytu. Szczegółowa analiza terminów „gwałt” i „zgwałcenie” z wykorzystaniem metod historyczno-porównawczej i dogmatyczno-prawnej pozwoli wskazać różnice pomiędzy tymi pojęciami w celu usunięcia wątpliwości co do ich znaczenia⁵. Pozwoli także zwiększyć społeczną świadomość prawną, która jest jednym z kluczowych czynników kształtujących proces tworzenia prawa oraz jednym z głównych warunków jego skuteczności. Oddziaływanie świadomości prawnej przejawia się zarówno na płaszczyźnie stosowania prawa, jak i w przestrzeganiu go przez obywateli⁶, stanowi ona zatem fundament państwa prawa.

2. Pojęcie gwałtu w prawodawstwie polskim

2.1. Historia pojęcia gwałtu w polskich pomnikach prawa

W pierwszych wiekach swojego istnienia państwo polskie opierało się na prawie zwyczajowym, przekazywanym ustnie z pokolenia na pokolenie. Początki formalizowania się prawa były immanentnie związane ze

² Ustawa powszechna o występkach i ich karaniu. Cz. 1, Wiedeń 1787, s. 142.

³ Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa. Cz. 2. Wiedeń 1817, s. 62.

⁴ A. Wrzyszczyk: *Karalność zgwałcenia...*, s. 10.

⁵ A. Rosner: *Badania nad kulturą prawną. Próba zarysowania problematyki*. W: *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. M. Wąsowicz. Warszawa 2004, s. 595.

⁶ M. Borucka-Arctowa: *Świadomość prawna społeczeństwa polskiego*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 1, s. 153.

szczególnym zadaniem polegającym na utrzymaniu miru (tzn. pokoju) w państwie, którego rozwój doprowadził w XIII w. do spisania obowiązującego prawa zwyczajowego w tzw. Księdze elbląskiej. W tym „najstarszym zwodzie prawa polskiego” zostały podkreślone jego rodzime pochodzenie i odrębność od zachodnich pomników prawa⁷. Przepisy w Księdze elbląskiej dotyczyły organizacji sądów, postępowania karnego i materialnego prawa karnego. Warto zaznaczyć, że była ona zbiorem zakazów i nakazów obowiązujących w całym państwie Piastów, a zatem pierwszym ogólnopolskim monumentem prawa karnego *sensu largo*.

W średniowiecznym prawie karnym przestępstwa dzielono na ścigane z urzędu oraz takie, których dochodzenie odbywało się na podstawie skargi powoda⁸. Do grupy tych ściganych z urzędu należały: czyny godzące w panującego władcę, czyny zakłócające mir – bezpieczeństwo publiczne, przestępstwa przeciwko religii, przestępstwa przeciwko interesom skarbowym i zdrada⁹. Z kolei wśród czynów z kręgu spraw dochodzonych z oskarżenia prywatnego znajdowały się gwałty. Pojęcie to pierwszy raz w historii rodzimego prawodawstwa spisane wprowadzają regulacje Księgi elbląskiej, zgodnie z którymi gwałty stanowiły odrębną kategorię przestępstw. W prezentowanym monumencie prawa karnego rozróżniano gwałty na osobie oraz gwałty na majątku. Do gwałtów na osobie zaliczano bezprawne uwięzienie, porwanie i zgwałcenie kobiety¹⁰. Znaczną grupę gwałtów tworzyły czyny, których przedmiotem czynności sprawczej było mienie. Do takich bezprawnych zachowań należały kradzież – obejmująca m.in. tajemne uprowadzenie cudzego niewolnika lub poddanego – oraz podpalenie¹¹.

Pierwsza próba kodyfikacji rodzimego prawa karnego nastąpiła w okresie panowania Kazimierza Wielkiego. Statuty wydane odrębnie dla Małopolski i dla Wielkopolski rozpoczęły w Polsce erę prawa stanowionego. Zgodnie z nimi pojęcie gwałtu obejmowało zbiór przestępstw skierowanych zarówno przeciwko osobie, jak i przeciwko mieniu prywatnemu. Do pierwszej grupy zaliczano naruszenie miru społecznego dokonane na drodze, w domu, na polu (prowadzące do utraty zasiewu) lub we wsi bądź porwanie dziewczyny wbrew woli rodziców. Z kolei w katalogu gwałtów popełnionych na mieniu wyróżniano takie czyny zabronione,

⁷ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia państwa i prawa polskiego*. Wyd. 5. Warszawa 1987, s. 28–29.

⁸ Ibidem, s. 138.

⁹ Zgodnie z prawem za zdradę uważano poddanie zamku nieprzyjacielowi lub sprowadzenie wrogów na teren kraju.

¹⁰ B. Sygit: *Historia prawa kryminalnego*. Toruń 2007, s. 365–366.

¹¹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia państwa...*, s. 142–143.

jak gwałtowny lub samowolny zabór cudzej rzeczy ruchomej bądź nieruchomości¹².

Warto zwrócić uwagę, że średniowieczne kodyfikacje karne przewidywały surowe kary w stosunku do sprawców gwałtów na drodze, które w świetle obecnego systemu prawa należy rozumieć w kategoriach rozboju. Dopuszczenie się czynu karalnego wobec kobiety (zgwałcenie) również znalazło odzwierciedlenie w ówczesnie obowiązującym prawodawstwie, lecz nie miało według legislatora takiej wagi jak rozbój na drodze. Był on bowiem – zaraz po zbrodni obrazy majestatu – jednym z najpoważniejszych czynów godnych potępienia i kary, stanowił bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa podróży i stanu posiadania. Średniowieczne kodyfikacje prawa potwierdzają, że zachowanie to wzbudzało największe obawy wśród społeczeństwa: żebraków i włóczęgów niepoddanych kontroli oraz blokady szlaków komunikacyjnych i handlowych uważano za znacznie poważniejszy problem niż przestępstwa godzące w sferę seksualności¹³. Traktowanie rozboju jako czynu mniej tolerowanego społecznie aniżeli przemoc seksualna nie zależało od wielkości szkody doznanej przez pokrzywdzonego ani od wartości zabranego mienia, lecz od okoliczności i miejsca samego rabunku.

W epoce Rzeczypospolitej szlacheckiej dokonano podziału na prawo miejskie i wiejskie, przestępstwa zaś podzielono na publiczne i prywatne. Wiejskie prawo karne katalogiem gwałtów obejmowało: wdarcie się do cudzego domu, napad na drodze publicznej w celu pobicia lub rabunku oraz zniewolenie (zgwałcenie) kobiety¹⁴. W prawie miejskim gwałty należały do grupy przestępstw przeciwko pokojowi i porządkowi publicznemu. Zgodnie z ówczesną myślą prawodawczą w skład kategorii gwałtów wchodziły w szczególności takie czyny, jak: napad na dom szlachcica, naruszenie miru społecznego i napad na drodze¹⁵.

Trzeba podkreślić, że do XVIII w. rodzime prawo karne stanowiło mozaikę obowiązujących aktów prawa stanowionego. Dopiero z chwilą uchwalenia Konstytucji 3 maja nastąpiło ujednoczenie systemu prawa. Zmiana europejskiego myślenia prawodawczego o gwałcie znalazła odzwierciedlenie w projekcie Deklaracji praw człowieka i obywatela z 1789 r., w której zapisano: „Każdy człowiek jest wyłącznym posiadaczem swojej osoby i to własność niezbywalna”¹⁶. Zapowiadało to przełom m.in. w postępowaniu przemocy seksualnej. Także znaczenie słowa „gwałt” przeszło

¹² B. Sygit: *Historia prawa kryminalnego...*, s. 370.

¹³ G. Vigarello: *Historia gwałtu. Od XVI do XX wieku*. Tłum. A. Leyk. Warszawa 2010, s. 41–42.

¹⁴ B. Sygit: *Historia prawa kryminalnego...*, s. 284–285.

¹⁵ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia państwa...*, s. 240–241.

¹⁶ G. Vigarello: *Historia gwałtu...*, s. 154–155.

od ‘kradzieży’ do ‘obnażenia i obrażenia ofiary’. W ślad za zmianami wynikającymi z Deklaracji praw człowieka i obywatela modernizowały się niemal wszystkie kodeksy karne państw naszego kontynentu, które realizowały postulaty w niej zawarte¹⁷.

Ponieważ Polska w trakcie europejskiej reformy prawa karnego znajdowała się pod zaborami, swobodny rozwój rodzimego ustawodawstwa w tej dziedzinie był niemożliwy przez 123 lata. Wyjątek, jeśli chodzi o samodzielną legislację w okresie porozbiorowym, stanowił Kodeks karzący Królestwa Polskiego¹⁸, który opierał się na prawie austriackim, francuskim i bawarskim. W myśl przepisów nowoczesnego wtedy kodeksu zgwałcenie rozumiano jako czyn odrębny od szerokiego pojęcia gwałtu – to ostatnie zaczęło określać jedynie kradzież.

2.2. Pojęcie gwałtu w Kodeksie karnym z 1932 r. i w Kodeksie karnym z 1969 r.

Za pierwszy karnistyczny przejaw wolności ustawodawczej w odrodzonej Polsce należy uznać Kodeks karny z 1932 r.¹⁹, którego głównym pomysłodawcą był J. Makarewicz i który rozpoczął nową erę rodzimego prawodawstwa w tej dziedzinie. Obowiązujące wcześniej przepisy stały się fundamentem powojennej wykładni terminu „gwałt”. Utożsamianie go w monumentach polskiego prawa karnego z różnorodnymi przestępstwami skutkowało koniecznością ujednoczenia myśli legislacyjnej. Wyłączenie „gwałtu” jako znamienia czynu zabronionego z całego katalogu przestępstw stanowiło przejaw doniosłych zmian w rozumieniu analizowanego pojęcia.

Wyraz „gwałt” w ustawie karnej z 1932 r. znalazł się w opisach trzech czynów zabronionych. Przestępstwa, w których znamię czynu zabronionego opierało się na gwałcie, ujęto w rozdziale XXXIX, poświęconym przestępstwu przeciwko mieniu. Według przepisów penalizujących tzw. triadę rozbójniczą, tj. art. 258, 259 i 261 k.k., elementami decydującymi o zaistnieniu sprawstwa były użycie przemocy albo groźba użycia natychmiastowego gwałtu na osobie. Zgodnie z ówczesną doktryną „gwałtem na osobie” nazywano bezpośrednie działanie ukierunkowane na naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, które charaktery-

¹⁷ E. Borkowska-Bagińska: *Historia prawa sądowego*. Wyd. 2. Warszawa 2010, s. 81.

¹⁸ Kodex karzący dla Królestwa Polskiego. Z dodaniem praw kryminalnych później uchwalonych, rejestru porządkowego i alfabetycznego, przypisków wskazujących artykuły związek z sobą mające. Warszawa 1830.

¹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.

zowało się mniejszą lub większą intensywnością: od uderzenia do uśmiercenia²⁰. Trzeba podkreślić, że „gwałt” został również uwzględniony przez ustawodawcę w art. 163 k.k. z 1932 r., w sformułowaniu „zamach gwałtowny na osobę lub mienie”. Mianem tym określono działanie przeciwko życiu ludzkiemu lub przeciwko nietykalności cielesnej, pozbawienie wolności, wdarcie się do cudzego domu oraz wyłamanie drzwi²¹.

Rozwój państwa i zmiany polityczno-gospodarcze doprowadziły do uchwalenia w 1969 r. nowego Kodeksu karnego²². Zgodnie z brzmieniem przepisu penalizującego rozbój, czyli art. 210, użycie „gwałtu na osobie” lub groźba jego natychmiastowego użycia stanowiły jedną z czynności sprawczych. Interpretacja pojęcia „gwałt na osobie” opierała się na analizie stanu faktycznego obejmującego sposób działania sprawcy, stopień natężenia przemocy skierowanej przeciwko osobie oraz rodzaj wywołanego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ofiary²³. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na pogląd T. Hanauska, który ujmował „gwałt” jako „skierowanie przeciwko człowiekowi szczególnej formy przemocy, gdyż ta ostatnia ani nie musi polegać na zastosowaniu siły, ani nie musi być zwrócona bezpośrednio przeciwko ciału zmuszanego [do określonego zachowania – P.T.]”²⁴.

Przemoc rozumiana przez pojęcie „gwałt” na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. cechowała się takim stopniem natężenia, że pokrzywdzony nie mógł odeprzeć zamachu²⁵. Zawarcie w art. 210 pojęcia „gwałt na osobie” miało na celu podkreślenie społecznego niebezpieczeństwa przestępstwa rozboju oraz jego groźnego charakteru. Jak wspomniano, w omawianym przepisie oprócz „gwałtu na osobie” ustawodawca uwzględnił „groźbę użycia natychmiastowego gwałtu na osobie”. Ten zabieg legislacyjny wynikał z wprowadzenia do Kodeksu karnego z 1969 r. nowego typu kwalifikowanego kradzieży, jakim była kradzież szczególnie zuchwałą. Wraz z jej penalizacją prawodawca dokonał stopniowania argumentu siły zastosowanego przez sprawcę: poczynawszy od przemocy, przez zuchwałość, a skończywszy na gwałcie. Zuchwałość utożsamiano z wyszarpieniem bądź też uderzeniem, które miało skutkować jedynie upuszczeniem przedmiotu czynności sprawczej przez pokrzywdzonego²⁶.

²⁰ J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932, s. 365–366.

²¹ *Ibidem*, s. 261.

²² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.

²³ S. Łagodziński: *Pojęcie gwałtu na osobie w przestępstwie rozboju*. „Palestra” 1978, nr 7, s. 28.

²⁴ T. Hanausek: *Przemoc jako forma działania przestępczego*. Kraków 1966, s. 166–168.

²⁵ *Ibidem*, s. 36.

²⁶ T. Tyburcy: *Z problematyki rozboju*. „Przemoc wobec osoby” (art. 280 § 1 k.k.) a „gwałt na osobie” (art. 130 § 3 k.w.). „Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały” 2018, nr 1, s. 84–85.

W okresie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r. doktryna w skrajny sposób interpretowała prezentowane znamię przestępstwa rozboju. Z jednej strony za gwałt uznawano zachowanie o wysokim stopniu intensywności przemocy, na który wpływ miał całokształt okoliczności subiektywnych i obiektywnych²⁷. Z drugiej strony pojawiały się głosy, że do zaistnienia gwałtu wymagane jest przełamanie oporu ofiary, które może wynikać tylko z naruszenia jej nietykalności cielesnej. Zmiany legislacyjne dotyczące przestępstwa rozboju oraz penalizacja kradzieży szczególnie zuchwałej wywołały doktrynalny i orzeczniczy chaos wynikający z rozbieżności w egzegezie terminów „gwałt” i „zuchwałość”. W konsekwencji w Kodeksie karnym z 1997 r.²⁸ prawodawca zrezygnował ze sformułowań „gwałt na osobie” oraz „groźba natychmiastowego użycia gwałtu na osobie” w opisie znamion przestępstwa rozboju.

2.3. „Gwałt” w obowiązującej ustawie karnej

Zmiany społeczno-polityczne na początku lat 90. doprowadziły do uchwalenia w 1997 r. nowego Kodeksu karnego. Termin „gwałt” został w nim użyty jedynie w przepisie penalizującym zawładnięcie statkiem wodnym lub powietrznym. Zgodnie z obowiązującym brzmieniem tej regulacji (art. 166 k.k.) legislator usankcjonował zachowanie polegające na stosowaniu gwałtu na osobie lub groźbie bezpośredniego użycia takiego gwałtu w celu przejęcia kontroli nad statkiem wodnym lub powietrznym. Dokonując egzegezy strony przedmiotowej, trzeba zwrócić uwagę, że sformułowanie „gwałt na osobie” stanowi powtórzenie elementu strony przedmiotowej zawartego w opisie przestępstwa rozboju z Kodeksu karnego z 1969 r. Z kolei przesłankę „groźba natychmiastowego użycia gwałtu na osobie”, która również występowała w charakterystyce owego przestępstwa, poddano zmianie.

W świetle obowiązujących unormowań prawnych desygnat terminu „gwałt” należy rozumieć jako znaczny ładunek przemocy, która koreluje z realnym zagrożeniem dla życia lub zdrowia ludzkiego, a „groźba bezpośredniego użycia gwałtu” związana jest z czynnościami ukierunkowanymi na natychmiastowe pokonanie oporu. W tym miejscu warto przytoczyć poglądy kilkorga przedstawicieli doktryny. Jak podkreśla V. Konarska-Wrzosek, „gwałt”, czyli zastosowanie przemocy fizycznej o dużym natężeniu, z zasady wiąże się z użyciem niebezpiecznych przedmiotów, w szczególności broni, noża, materiałów wybuchowych. „Groźba bezpo-

²⁷ Ibidem, s. 85.

²⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 ze zm.

średniego użycia gwałtu na osobie” ma zaś niewątpliwie doprowadzić do szybkiego zaniechania stawiania oporu²⁹. Podobne stanowisko wyrazili A. Marek oraz M. Budyn-Kulik, dla których „gwałt na osobie” oznacza użycie przemocy fizycznej o wysokim stopniu intensywności, stosowanej dynamicznie i przeszkadzającej w przeciwstawianiu jej oporu, co do zasady stwarzającej zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka³⁰. Zdaniem M. Filara stosowanie gwałtu polega na bezpośrednim oddziaływaniu przez sprawcę siłą fizyczną stwarzającą niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia na ofiarę, którą „obezwładnia” on w takim stopniu, że pozbawia ją możliwości lub woli obrony statku. Chodzi o takie postacie przemocy, które polegają na zadaniu fizycznej dolegliwości osobie pokrzywdzonej, m.in. uderzenie, zranienie, postrzelenie. Z kolei „groźba bezpośredniego użycia gwałtu” oznacza zapowiedź natychmiastowego zastosowania gwałtu. Może być wyrażona słownie lub w jakikolwiek inny sposób, np. za pomocą znaków czy określonego zachowania, i stanowi zapowiedź popełnienia przestępstwa skierowanego przeciwko osobie, np. zabójstwa, uszkodzenia ciała lub naruszenia nietykalności cielesnej w celu sparaliżowania woli przeciwstawienia się żądaniu sprawcy³¹.

W orzecnictwie również słusznie wskazano, że gwałt jest szczególną formą przemocy³². Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r. „gwałt na osobie” oznacza kwalifikowaną formę przemocy wobec osoby, charakteryzującą się użyciem siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia³³. Nie może zniknąć z pola widzenia, że w niektórych judykatach „przemoc wobec osoby” utożsamiano z pojęciem gwałtu³⁴. Synonimiczne rozumienie tych terminów ustawowych stanowi jednak nietrafny pogląd, który spotkał się z krytycz-

²⁹ V. Konarska-Wrzosek. W: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. V. Konarska-Wrzosek. Wyd. 3. Warszawa 2020, s. 886.

³⁰ M. Budyn-Kulik: *Komentarz do art. 166 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. M. Mozgawa. Wyd. 9. Warszawa 2019, s. 535–540; A. Marek: *Kodeks karny. Komentarz*. Wyd. 5. Warszawa 2010, s. 404–407.

³¹ R.A. Stefański: *Komentarz do art. 166 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. M. Filar. Wyd. 5. Warszawa 2016, s. 994–996.

³² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r. I KZP 32/98. OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 47; aprobatą w doktrynie: A. Zoll: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 r.*, I KZP 22/98. OSP 1999, nr 5, poz. 93.

³³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r. I KZP 39/06. OSNKW 2007, nr 4, poz. 30.

³⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r. II K 354/03. LEX nr 137456; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2001 r. II AKa 18/01. OSA 2002, nr 4, poz. 32; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. I KZP 10/08. OSNKW 2008, nr 7, poz. 53.

nymi opiniami zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze przedmiotu³⁵. Na podstawie wyników badań metodą historyczną należy stwierdzić, że do momentu pierwszej kodyfikacji prawa karnego po 1918 r. „gwałt” był kojarzony z najpoważniejszymi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko mieniu. Do takich czynów zaliczano zgwałcenie, uprowadzenie osoby, kradzież czy rozbój. Wszystkie wskazane zachowania przestępcze cechują się wysokim stopniem szkodliwości społecznej i wywołują spadek poczucia bezpieczeństwa wśród społeczeństwa.

Ewolucja znaczenia terminu „gwałt” znalazła odzwierciedlenie również w polskim ustawodawstwie karnym XX w. Jak wspomniano, określenie to pojawiło się w opisie przestępstw tzw. triady rozbójniczej w Kodeksie karnym z 1932 r., a w obowiązującej ustawie karnej – w opisie piractwa morskiego i powietrznego. „Gwałt” w swojej istocie przez wieki był identyfikowany z eskalacją przemocy skierowanej zarówno na osobę, jak i na mienie. Ładunek agresji w takim zachowaniu charakteryzował się najwyższym stopniem przemocy, dlatego stanowiło ono znamię czynu zabronionego w najpoważniejszych przestępstwach. W świetle prezentowanych rozważań nasuwa się konstatacja, że gdyby należało utożsamiać „gwałt” z „przemocą”, zbyt wiele byłoby wprowadzenie przez prawodawcę dwóch różnych pojęć interpretowanych w ten sam sposób. Nie można zapominać, że określenie „gwałt” towarzyszy rodzimemu porządkowi karnemu od początku istnienia państwa i jest synonimem dużego natężenia przemocy stosowanej wobec ofiary.

3. Pojęcie zgwałcenia w prawodawstwie polskim

3.1. Geneza pojęcia zgwałcenia w polskim prawodawstwie karnym

Przestępstwo zgwałcenia niewątpliwie jest skierowane przeciwko wolności seksualnej; ingeruje w decyzję jednostki dotyczącą jej czynności seksualnych poprzez użycie środków przymusu przez napastnika³⁶. W opinii J. Polanowskiego za zgwałcenie uznaje się każde działanie sprawcy podjęte bez zgody ofiary oraz skierowane przeciwko niej w sposób świadomy, polegające m.in. na bezpośrednim dotyku intymnych części ciała, w tym na aktach penetracyjnych, a mające na celu zaspokojenie potrzeb

³⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 r. III KK 401/07. LEX nr 458849; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I KZP 27/08. OSNKW 2009, nr 1, poz. 1; głos krytyczny: K. Grzegorzczak: *Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08*. WPP 2009, nr 1, s. 132–136.

³⁶ A. Chodorowska: *Przestępstwo zgwałcenia. Studium prawnokarne i kryminologiczne*. Olsztyn 2015, s. 17.

seksualnych sprawcy³⁷. Podobnie interpretują omawiane przestępstwo E. Górski i S. Krzyżanowski, według których „zgwałcenie” oznacza „dokonanie występku lub zbrodni polegającej na doprowadzeniu innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego”³⁸. Należy się zgodzić również z K. Pospiszylem, który definiuje je jako „stosunek seksualny odbyty bez zgody lub wbrew woli ofiary”³⁹.

Zgwałcenie stanowi przestępstwo o charakterze powszechnym, w związku z czym sprawcą może być zarówno kobieta, jak i mężczyzna. Ponadto trzeba wyróżnić zgwałcenie homoseksualne, kazirodczne czy zgwałcenie przez współmałżonka. Analizując owo pojęcie pod kątem językowym, warto jednak zwrócić uwagę, że w *Słowniku języka polskiego PWN* zostało ono objaśnione jako „zmuszanie kobiety do stosunku płciowego”⁴⁰. W starszym *Małym słowniku języka polskiego* można znaleźć podobną definicję zgwałcenia⁴¹. Wskazane jego rozumienie słownikowe odnosi się więc do napaści seksualnej, której ofiarą jest wyłącznie kobieta, a tym samym pomija się możliwość dokonania zgwałcenia przez kobietę bądź zgwałcenia homoseksualnego⁴².

Przed dalszą egzegezą tego terminu należy się przyjrzeć genezie karalności przestępstwa zgwałcenia w Polsce – od początku państwowości aż do końca I Rzeczypospolitej. W czasie istnienia państwa plemiennego prawo polskie uznawało zgwałcenie kobiety za zamach na prawa mężczyzny (ojca lub męża ofiary)⁴³. Również zgodnie z treścią przepisu 17 scharakteryzowanej już tutaj Księgi elbląskiej z XIII w. sprawca ponosił odpowiedzialność karną za taki czyn, lecz wymiar kary różnił się w zależności od miejsca popełnienia przestępstwa oraz przynależności stanowej ofiary i sprawcy. Zgwałcenie panny lub mężatki wywodzącej się ze stanu szlacheckiego przez szlachcica penalizowano zapłatą 50 grzywien na rzecz sędziego i odszkodowaniem majątkowym, które sąd wyznaczał pokrzywdzonej. Warto zauważyć, że za zgwałcenie żony bądź córki rycerza przez chłopą stosowano karę cielesną lub nawet karę śmierci. Inaczej traktowano natomiast krzywdę kobiet pochodzących ze stanu włościańskiego. Zgwałcenie niezamężnej córki lub żony chłopą było karane uiszczeniem 6 grzywien w przypadku dokonania czynu w lesie bądź na polu albo karą

³⁷ J. Polanowski: *Przemoc seksualna*. „Niebieska Linia” 2002, nr 1, s. 13.

³⁸ E. Górski, S. Krzyżanowski: *Zgwałcenie i jego sprawca*. Warszawa 1973, s. 6.

³⁹ K. Pospiszyl: *Przestępstwa seksualne: geneza, postacie, resocjalizacja oraz zabezpieczenia przed powrotnością*. Warszawa 2006, s. 27.

⁴⁰ *Słownik języka polskiego PWN*. Oprac. E. Sobol. Warszawa 2005, s. 30.

⁴¹ *Mały słownik języka polskiego*. Red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka. Wyd. 5. Warszawa 1989, s. 106.

⁴² E. Habdas: *Gwałt a kultura patriarchalna*. „Niebieska Linia” 2006, nr 4, s. 19–20.

⁴³ *Kronika Thietmara*. Tłum. M.Z. Jedlicki. Poznań 1953, s. 580; zob. M. Filar: *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*. Toruń 1985, s. 33.

„trzysta” (nazwa od dawnego zwyczaju płacenia kawałkami soli), jeśli doszło do niego, gdy ofiara samotnie udała się na pole lub do lasu wbrew zakazowi właściciela wsi⁴⁴.

Jak zostało już powiedziane, panowanie Kazimierza Wielkiego wiąże się z pierwszą próbą kodyfikacji prawa karnego – fundamentalnym spisem polskiego prawa ziemskiego. Analizowane przestępstwo ujęte w Statucie wielkopolskim było zagrożone surowszą karą w porównaniu z Księgą elbląską, mianowicie zgwałcenie kobiety na drodze penalizowano uiszczeniem 70 grzywien. Z kolei np. w ziemi łęczyckiej u schyłku XIV w. tego rodzaju czyn sankcjonowano publiczną karą 70 grzywien oraz zapłatą odszkodowania w wysokości 30 grzywien⁴⁵. Należy podkreślić, że w XIV w. jeszcze nie występowało istotne uprzywilejowanie prawne wyższych sfer społecznych, jak to miało miejsce w następnych stuleciach; np. jeśli mężczyzna ze stanu chłopskiego w obronie swojej córki, którą zgwałcono, doprowadził do śmierci wysokiego dostojnika kościelnego, nie ponosił żadnej odpowiedzialności karnej⁴⁶. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie w kolejnych wiekach. Szlachta nie traktowała poważnie współżycia seksualnego z poddanymi kobietami pochodzącymi ze stanu chłopskiego, nawet gdy wiązało się ono z zastosowaniem przymusu. Zgwałcenie chłopki przez szlachcica było *de facto* niemal bezkarne. Kara polegała na zapłacie niewielkiego odszkodowania na rzecz feudała zgwałconej i zupełnie symbolicznego na rzecz jej samej⁴⁷.

W okresie zaborów, a także kilka lat po odzyskaniu niepodległości, na ziemiach polskich obowiązywały prawa państw zaborczych (Prus, Austrii i Rosji), co relatywnie wpłynęło na późniejsze określenie odpowiedzialności karnej za omawiane przestępstwo w rodzimych ustawach karnych⁴⁸. W tym miejscu warto zwrócić szczególną uwagę na Kodeks karzący Królestwa Polskiego, obejmował on bowiem zasięgiem tereny pod zaborem rosyjskim w latach 1818–1847. Za zgwałcenie wymierzano wówczas zróżnicowane kary zależnie od przynależności stanowej osoby pokrzywdzonej⁴⁹.

⁴⁴ A. Chodorowska: *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 40.

⁴⁵ A. Wrzyszczyk: *Karalność zgwałcenia...*, s. 11.

⁴⁶ B. Baranowski: *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*. Łódź 1955, s. 64–65.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 59, 64–67.

⁴⁸ A. Chodorowska: *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 46.

⁴⁹ J. Śliwowski: *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*. Warszawa 1958, s. 230.

3.2. Pojęcie zgwałcenia w ustawodawstwie karnym z 1932 r. i 1969 r.

Wieloletnie zmagania Polaków z okupantami podczas zaborów oraz przestrzeganie prawa obowiązującego w Austrii, Rosji czy Prusach przyczyniły się wydatnie do utworzenia pierwszego rodzimego systemu prawa karnego po odzyskaniu niepodległości. Wejście w życie Kodeksu karnego z 1932 r. spowodowało ujednoczenie przepisów z tej dziedziny w całym kraju. Legislator umieścił przestępczość seksualną w rozdziale XXXII, pt. *Nierząd*, a analizowane tu przestępstwo uregulował w art. 204 k.k. Warto zaznaczyć, że wymieniając znamiona zgwałcenia, również on nie zastosował tego terminu, lecz posłużył się określeniem „czyn nierządny”, czyli pojęciem szerokim i niesprecyzowanym, co stworzyło pewne trudności interpretacyjne⁵⁰. Według *Słownika języka polskiego* S.B. Lindego z początku XIX w. „nierząd” rozumiano m.in. jako ‘nierząd życia, nierządne cielesne życie, rozpustę, psoty, nieczystości’⁵¹. Jeśli chodzi o przedstawicieli doktryny, to np. W. Wolter twierdził, że pojęcie „nierząd” odnosi się do każdej czynności, której celem jest zaspokojenie własnego popędu seksualnego, niekoniecznie tylko do aktu spółkowania⁵². Zdaniem M. Filara intencją ustawodawcy był wybór syntetycznego, zbiorczego terminu, który obejmowałby szereg zachowań seksualnych⁵³.

Ponadto, co istotne, konstruując treść przepisu art. 204 k.k., legislator nie ograniczył ani przedmiotu, ani podmiotu czynu zabronionego do określonej płci, a także dopuścił możliwość dokonania go na współmałżonku. Rozszerzył również opis przestępstwa o wystąpienie przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp. Warto dodać, że w komentarzu do ustawy karnej z 1932 r. K. Sobolewski i A. Laniewski posłużyli się pojęciem „zgwałcenie”, rozumiejąc je tylko jako „zniewolenie pokrzywdzonego do oddania się samemu sprawcy albo do oddania się osobie innej”, przy czym nieważny był rodzaj działania, mianowicie „czy zgwałcenie nastąpiło dla normalnego spółkowania, czy dla zaspokojenia popędu zmysłowego w inny sposób”⁵⁴.

Zmiany społeczno-polityczne w kraju wywołały u prawników przekonanie o potrzebie opracowania nowego kodeksu karnego. Po uwzględ-

⁵⁰ A. Chodorowska: *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 54–57.

⁵¹ S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. 3. Wyd. 3 fotooffsetowe. Warszawa 1951, s. 333.

⁵² W. Wolter: *Prawo karne. Część szczególna*. Kraków 1946, s. 84.

⁵³ M. Filar: *Przestępstwa w dziedzinie stosunków seksualnych*. W: *System prawa karnego*. T. 4: *O przestępstwach w szczególności*. Cz. 2. Red. I. Andrejew. Wrocław 1989, s. 152.

⁵⁴ K. Sobolewski, A. Laniewski: *Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającymi i utrzymaniami w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem*. Komentarz. Lwów 1932, s. 108.

nieniu wielu poprawek uchwalono go w 1969 r., a wszedł w życie w następnym roku. Warto tutaj wydobyć aspekt historyczno-porównawczy i mieć na uwadze ujęcie zgwałcenia w ustawie karnej z 1932 r. Dotychczas jednolity rozdział pt. *Nierząd* podzielono na dwie części. Pierwsza z nich, dotycząca przestępstw seksualnych, została włączona do przestępstw przeciwko wolności, a druga – do przestępstw przeciwko obyczajności. Zgwałcenie zakwalifikowano do przestępstw dokonanych na tle seksualnym i uregulowane w art. 168 k.k. z 1969 r. Przedmiotem ochrony prawnej było prawo jednostki do samostanowienia seksualnego, rozumiane jako wolność od wszelkich postaci wymuszeń i nadużyć seksualnych⁵⁵.

Należy zgodzić się z twierdzeniem, że art. 168 § 1 k.k. z 1969 r. to wierne powtórzenie przepisu art. 204 § 1 k.k. z 1932 r., przy czym wieloznaczne pojęcie „czyn nierządny” nie zostało zastąpione innym mimo krytyki ze strony doktryny i judykatury⁵⁶. Niemniej warto zauważyć, że ustawodawca rozszerzył treść art. 168 k.k., uwzględnił bowiem działanie ze szczególnym okrucieństwem i wspólnie z innymi osobami, uregulowane w § 2. Ponadto zastosowanie dodatkowo pojęcia „zgwałcenie” – po raz pierwszy w polskiej ustawie karnej – niewątpliwie można uznać za wybitne osiągnięcie myśli prawniczej. Istotne jest także odniesienie się do zgwałcenia zbiorowego, które oznaczało dokonanie omawianego czynu zabronionego przez trzech współsprawców. Obie ustawy karne – z 1932 r. i z 1969 r. – nie odbiegały od siebie w kwestii środków (przemoc, groźba bezprawna lub podstęp) oraz strony przedmiotowej i podmiotowej⁵⁷. Podmiotem przestępstwa mogła być każda osoba, bez względu na płeć i okoliczności (np. w przypadku zgwałcenia współmałżonka). Ponadto legislator w obu ustawach przewidział ściganie go na wniosek osoby pokrzywdzonej.

3.3. „Zgwałcenie” w obecnym stanie prawnym

Przestępstwo zgwałcenia w Kodeksie karnym z 1997 r. zostało ujęte w rozdziale XXV, pt. *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*⁵⁸, i uregulowane w art. 197. Według M. Filara zaakcentowanie

⁵⁵ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny. Komentarz*. T. 2. Wyd. 3 popr. i uzup. Warszawa 1987, s. 136–137; zob. J. Leszczyński: *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*. Warszawa 1973, s. 30.

⁵⁶ M. Filar: *Przestępstwa w dziedzinie stosunków...*, s. 42.

⁵⁷ Z. Kallaus: *Przestępstwo zgwałcenia*. „Problemy Praworządności” 1985, nr 11, s. 96–98.; zob. R. Góral: *Kodeks karny. Orzecznictwo i piśmiennictwo*. Warszawa 1974, s. 167; zob. W. Świda: *Prawo karne*. Wyd. 3 zm. Warszawa 1986, s. 505.

⁵⁸ A. Chodorowska: *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 66.

po raz pierwszy w rodzimej ustawie karnej tzw. wolności seksualnej jako indywidualnego dobra chronionego prawem przyczyniło się do postawienia znaczącego kroku naprzód w polskim systemie karnym⁵⁹. Zgwałcenie w rozumieniu obowiązującego Kodeksu karnego oznacza również zachowania podstępne, których nie obejmuje lingwistyczne rozumienie tego terminu, ograniczone do kwestii użycia przemocy lub groźby⁶⁰. J. Giezek wskazuje, że z punktu widzenia techniki legislacyjnej pod pojęciem zgwałcenia kryje się zachowanie polegające na doprowadzeniu przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego (§ 1) bądź do poddania się innej czynności seksualnej lub jej wykonania (§ 2)⁶¹. Aby zatem sprawca mógł ponieść odpowiedzialność karną za czyn zabroniony w świetle art. 197 k.k., musi doprowadzić inną osobę do czynności seksualnej, wykorzystując jeden z trzech wyżej wspomnianych środków działania przestępczego⁶². Należy podkreślić, że podstęp – w przeciwieństwie do przemocy i groźby bezprawnej – nie można zakwalifikować jako środka zmuszania, ponieważ nie wywołuje przymusu⁶³. Powszechnie za istotę podstępu uznaje się wprowadzenie ofiary w błąd, które w tym wypadku umożliwia sprawcy nawiązanie z nią kontaktu seksualnego⁶⁴.

Oprócz typu podstawowego ustawodawca penalizuje w § 3 i § 4 typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia. Zgodnie z art. 197 § 3 k.k. karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 podlega ten, kto dopuszcza się zgwałcenia wspólnie, wobec małoletniego poniżej 15 lat oraz zgwałcenia kazirodczego, czyli dokonanego wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry. Co ważne, popełnienie badanego przestępstwa wspólnie i w porozumieniu oznacza czyn charakteryzujący się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, gdyż uniemożliwia on ofierze jakąkolwiek obronę. Analizowana zjawiskowa forma przestępstwa doprowadza do uprzedmiotowienia ofiary w akcie, który w żadnym aspekcie nie wiąże się z dobrowolnym stosunkiem seksualnym. W doktrynie wyrażany jest pogląd, że dla przyjęcia współsprawstwa przy przestępstwie zgwałcenia „wystarczy, aby tylko jeden ze sprawców doprowadził inną osobę do poddania się czy-

⁵⁹ M. Filar: *Przestępstwa seksualne w nowym polskim kodeksie karnym*. „Problemy Rodziny” 1999, nr 2/3, s. 53.

⁶⁰ J. Warylewski: *Komentarz do art. 197 k.k.* W: *Kodeks karny Komentarz*. Red. R.A. Stefański. Wyd. 4. Warszawa 2018, s. 1278.

⁶¹ J. Giezek: *Komentarz do art. 197 k.k.* W: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. Red. J. Giezek. Warszawa 2021, s. 607–610.

⁶² H. Myśliwiec: *Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia*. „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 11, s. 64.

⁶³ M. Filar: *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*. Poznań 1974, s. 105.

⁶⁴ M. Bielski: *Komentarz do art. 197 k.k.* W: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. T. 2: *Komentarz do art. 117–277 k.k.* Red. A. Zoll. Wyd. 3. Warszawa 2008, s. 593.

nowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu, rola zaś pozostałych sprawców sprowadzała się jedynie do użycia przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny wobec osoby pokrzywdzonej”⁶⁵. W treści art. 197 § 4 k.k. legislator ujął dodatkowo działanie ze szczególnym okrucieństwem. Ze względu na brak definicji tego pojęcia w polskiej ustawie karnej trzeba się odwołać do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych⁶⁶. „Szczególne okrucieństwo” jest w judykaturze i doktrynie rozumiane jako dysproporcja między zastosowanymi przez sprawcę środkami, takimi jak przemoc czy znęcanie się, a oporem ofiary oraz zadawanie jej dotkliwych cierpień.

Warto zwrócić szczególną uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r., zgodnie z którym „dążenie do zaspokojenia swojego popędu płciowego nie należy do znamion przestępstwa. Dla przyjęcia, że sprawca swoim czynem wyczerpał znamiona tego przestępstwa, jest istotne nie to, w jakim celu działał sprawca, lecz to, czy swoim zachowaniem dopuścił się zamachu na wolność seksualną ofiary. Z zamachem na wolność seksualną mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy osoba pokrzywdzona nie akceptuje aktu obcowania płciowego, ale także wtedy, gdy brak jej akceptacji odnosi się do sposobu, w jaki sprawca aktu tego dokonuje”⁶⁷. Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 grudnia 2015 r. prawidłowo wskazał – powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i na dorobek nauki prawa karnego – że zgwałcenie uregulowane wprost w treści art. 197 § 3 pkt 2 k.k. dotyczy zarówno obcowania płciowego, ujętego w art. 197 § 1 k.k., jak i innej czynności seksualnej, uwzględnionej w treści art. 197 § 2 k.k.⁶⁸

Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 lutego 2017 r. indywidualnym przedmiotem ochrony przy czynie zabronionym na mocy art. 197 k.k. jest wolność seksualna, rozumiana jako wolność od wszelkiego rodzaju nacisków dążących do naruszenia swobody podejmowania decyzji w obrębie stosunków seksualnych. Naruszenie autonomiczności w sferze czynności seksualnych wyczerpujące znamiona zgwałcenia może polegać na zmuszeniu ofiary do określonego działania lub do wytrzymywania określonego działania sprawcy. W myśl art. 197

⁶⁵ A. Wąsek: *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 1995 r., II AkA 451/95*. OSP 1996, nr 11, poz. 216.

⁶⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2002 r. AKa 110/02 KZS 2002, nr 7–8, poz. 45; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1971 r. III KR 181/71. OSNPG 1972, nr 2, poz. 26.

⁶⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r. II KKN 349/98. OSNKKW 2001, nr 7–8, poz. 53.

⁶⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r. II AKa 462/15. LEX nr 1993003.

§ 1 k.k. do zgwałcenia może dojść wtedy, gdy czynność sprawcza opiera się bezpośrednim kontakcie płciowym ciała sprawcy z organami płciowymi ofiary bądź z takimi częściami jej ciała, które sprawca traktuje jednakowo i na których, czy też za pomocą których, wyładowuje swój popęd seksualny⁶⁹. W świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 maja 2002 r. przedmiotowym znamieniem czynności wykonawczej czynów zabronionych z art. 197 § 1 k.k. jest doprowadzenie ofiary do opisanych w nim czynności seksualnych. Znamieniem przestępstwa zgwałcenia jest więc sam zamach na wolność seksualną z zastosowaniem takiego środka jak przemoc, a nie dążenie sprawcy do zaspokojenia popędu seksualnego, będące celem tego działania⁷⁰.

Warto również zwrócić uwagę na przypadki niewłaściwej wykładni pojęcia „zgwałcenie”. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2013 r. przywołano stanowisko Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do poddania się czynności seksualnej innej niż obcowanie płciowe, odpowiadające stronie przedmiotowej przestępstwa uregulowanego w treści art. 197 § 2 k.k., nie wchodzi w zakres terminu „zgwałcenie”, nie wypełnia bowiem podstawowego znamienia ustawowego typu kwalifikowanego uregulowanego w art. 197 § 3 k.k. Zdaniem tego organu warunkiem zakwalifikowania czynu jako zgwałcenia jest doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego należącego do strony przedmiotowej czynu zabronionego w świetle art. 197 § 1 k.k. W ocenie Sądu Najwyższego wskazane stanowisko Sądu Apelacyjnego jest niepoprawne, gdyż opiera się na błędnej wykładni terminu „zgwałcenie” w polskim ustawodawstwie karnym. Co istotne, jej skutkiem byłoby uznanie, że typ kwalifikowany określony w art. 197 § 3 k.k. w każdej ze swych form dotyczy jedynie przestępstwa uregulowanego w art. 197 § 1 k.k., a nie ma zastosowania do kwalifikacji prawnej działania ujętego w treści przepisu art. 197 § 2 k.k.⁷¹

4. Zakończenie

W języku potocznym wyrazy „gwałt” i „zgwałcenie” są używane zamiennie, lecz języki prawny i prawniczy rozróżniają te terminy. Na podstawie analizy przeprowadzonej metodą historyczno-porównawczą można skonstatować, że „gwałt” jest pojęciem szerszym, którym nie-

⁶⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 lutego 2017 r. III K 155/15. LEX nr 2663841.

⁷⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 maja 2002 r. II AKa 61/02. OSA 2003, nr 2, poz. 8. KZS 2002, z. 11, poz. 28.

⁷¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2013 r. V KK 361/12. LEX nr 1312374.

gdyś obejmowano też zgwałcenie. Historia gwałtu to przede wszystkim historia globalnej przemocy o wielkich rozmiarach i na wielką skalę⁷². Dawne pomniki polskiego prawodawstwa karnego do grupy gwałtów zaliczały wiele zachowań o dużym ładunku społecznego niebezpieczeństwa. Obecny w monumentach prawa karnego termin „gwałt” przedostał się również do aktualnej ustawy karnej w przepisie mówiącym o zawładnięciu statkiem. (Notabene, owo pojęcie *sensu largo* występuje też w Kodeksie wykroczeń)⁷³.

Przyczyną utożsamiania gwałtu ze zgwałceniem jest historia stosowania tego pierwszego terminu w polskim prawodawstwie. Analizując pomniki prawa karnego, należy zwrócić uwagę, że był on używany w odniesieniu do przestępstwa rozboju, zgwałcenia oraz innych dolegliwych społecznie czynów zabronionych. Zmiany legislacyjne doprowadziły do wyłączenia „gwałtu” jako określenia zastępującego szereg innych przestępstw z obowiązującego niegdyś ustawodawstwa. Uwarunkowania historyczne doprowadziły do błędnej synonimizacji pojęć. Jeśli chodzi o wnioski *de lege lata*, trzeba podkreślić, że w obecnym stanie prawnym pojęcie gwałtu utożsamia się z natężonym użyciem przemocy przez sprawcę, natomiast zgwałcenie oznacza realizację przez sprawcę znamion czynu opisanego w art. 197 k.k. Z kolei formułując wnioski *de lege ferenda*, należy uwypuklić brak definicji legalnej terminu „gwałt” w polskiej ustawie karnej. Nowelizacja Kodeksu karnego (jak miało to miejsce w przypadku zdefiniowania kradzieży zuchwałej) wzbogaciłaby język prawny o legalną eksplikację pojęcia, którego znaczenie nigdy nie zostało wprost wyjaśnione. Nie może zniknąć z pola widzenia, że gwałt jest aktem przemocy o zwiększonej sile, charakteryzującym się brutalnością sprawcy i polegającym na bezlitosnym przełamaniu oporu ofiary. Nasuwa się zatem uwaga, że zgwałcenie może również polegać na doprowadzeniu do obcowania płciowego za pomocą gwałtu i w tej formie stanowić – oprócz zgwałcenia wspólnie z inną osobą, wobec małoletniego poniżej 15 lat oraz zgwałcenia kazirodczego – kolejny typ kwalifikowany.

Prawidłowe stosowanie badanych pojęć jest uzależnione zarówno od proponowanych zmian legislacyjnych, jak i od swego rodzaju współpracy prawa z mediami. Wprowadzenie zmian w Kodeksie karnym powinno korespondować z przekazem zawartym w mass mediach, które wywierają duży wpływ na społeczeństwo. Rozpowszechnianie niepoprawnych, potocznych określeń negatywnie rzutuje na świadomość, sprzyjając utrwalaniu się takich treści. Nieznajomość litery prawa skutkuje błędną wykład-

⁷² G. Vigarello: *Historia gwałtu...*, s. 14.

⁷³ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. Dz.U. 1971, nr 12, poz. 114 ze zm.

nią terminów „gwałt” i „zgwałcenie”, a w rezultacie – traktowaniem ich jako synonimów. Wcielenie w życie zaprezentowanych wniosków *de lege ferenda* w połączeniu z właściwym stosowaniem analizowanych tu pojęć w mass mediach mogłoby się przyczynić do prawidłowego rozumienia i używania owych pojęć przez społeczeństwo.

Bibliografia

Literatura

- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M.: *Kodeks karny. Komentarz*. T. 2. Wyd. 3 popr. i uzup. Warszawa 1987.
- Baranowski B.: *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*. Łódź 1955.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M.: *Historia państwa i prawa polskiego*. Wyd. 5. Warszawa 1987.
- Bielski M.: *Komentarz do art. 197 k.k. W: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. T. 2: *Komentarz do art. 117–277 k.k.* Red. A. Zoll. Wyd. 3. Warszawa 2008.
- Borkowska-Bagieńska B.: *Historia prawa sądowego*. Wyd. 2. Warszawa 2010.
- Borucka-Arctowa M.: *Świadomość prawna społeczeństwa polskiego*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 1.
- Budyn-Kulik M.: *Komentarz do art. 166 k.k. W: Kodeks karny. Komentarz*. Red. M. Mozgawa. Wyd. 9. Warszawa 2019.
- Chodorowska A.: *Przestępstwo zgwałcenia. Studium prawnokarne i kryminologiczne*. Olsztyn 2015.
- Filar M.: *Przestępstwa seksualne w nowym polskim kodeksie karnym*. „Problemy Rodziny” 1999, nr 2/3.
- Filar M.: *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*. Toruń 1985.
- Filar M.: *Przestępstwa w dziedzinie stosunków seksualnych*. W: *System prawa karnego*. T. 4: *O przestępstwach w szczególności*. Cz. 2. Red. I. Andrejew. Wrocław 1989.
- Filar M.: *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*. Poznań 1974.
- Giezek J.: *Komentarz do art. 197 k.k. W: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. Red. J. Giezek. Warszawa 2021.
- Góral R.: *Kodeks karny. Orzecznictwo i piśmiennictwo*. Warszawa 1974.
- Górski E., Krzyżanowski S.: *Zgwałcenie i jego sprawca*. Warszawa 1973.
- Grzegorzczak K.: *Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08*. WPP 2009, nr 1.
- Habdas E.: *Gwałt a kultura patriarchalna*. „Niebieska Linia” 2006, nr 4.
- Hanausek T.: *Przemoc jako forma działania przestępczego*. Kraków 1966.
- Kallaus Z.: *Przestępstwo zgwałcenia*. „Problemy Praworządności” 1985, nr 11.
- Konarska-Wrzosek V.: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. V. Konarska-Wrzosek. Wyd. 3. Warszawa 2020.
- Kronika Thietmara*. Tłum. M.Z. Jedlicki. Poznań 1953.

- Leszczyński J.: *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*. Warszawa 1973.
- Linde S.B.: *Słownik języka polskiego*. T. 3. Wyd. 3 fotooffsetowe. Warszawa 1951.
- Łagodziński S.: *Pojęcie gwałtu na osobie w przestępstwie rozboju*. „Palestra” 1978, nr 7.
- Maisel W.: *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*. Poznań 1963.
- Makarewicz J.: *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932.
- Mały słownik języka polskiego*. Red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka. Wyd. 5. Warszawa 1989.
- Marek A.: *Kodeks karny. Komentarz*. Wyd. 5. Warszawa 2010.
- Myśliwiec H.: *Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia*. „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 11.
- Polanowski J.: *Przemoc seksualna*. „Niebieska Linia” 2002, nr 1.
- Pospiszyl K.: *Przestępstwa seksualne: geneza, postacie, resocjalizacja oraz zabezpieczenia przed powrotnością*. Warszawa 2006.
- Rosner A.: *Badania nad kulturą prawną. Próba zarysowania problematyki*. W: *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*. Red. M. Wąsowicz. Warszawa 2004.
- Słownik języka polskiego PWN*. Oprac. E. Sobol. Warszawa 2005.
- Sobolewski K., Laniewski A.: *Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającymi i utrzymaniami w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem. Komentarz*. Lwów 1932.
- Stefański R.A.: *Komentarz do art. 166 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. M. Filar. Wyd. 5. Warszawa 2016.
- Sygit B.: *Historia prawa kryminalnego*. Toruń 2007.
- Śliwowski J.: *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*. Warszawa 1958.
- Świda W.: *Prawo karne*. Wyd. 3 zm. Warszawa 1986.
- Tyburcy T.: *Z problematyki rozboju*. „Przemoc wobec osoby” (art. 280 § 1 k.k.) a „gwałt na osobie” (art. 130 § 3 k.w.). „Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały” 2018, nr 1.
- Vigarello G.: *Historia gwałtu. Od XVI do XX wieku*. Tłum. A. Leyk. Warszawa 2010.
- Warylewski J.: *Komentarz do art. 197 k.k.* W: *Kodeks karny. Komentarz*. Red. R.A. Stefański. Wyd. 4. Warszawa 2018, s. 1278.
- Warylewski J.: *Przestępstwa seksualne*. Gdańsk 2001.
- Wąsek A.: *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 1995 r., II Akr 451/95*. OSP 1996, nr 11, poz. 216.
- Wolter W.: *Prawo karne. Część szczególna*. Kraków 1946.
- Wrzyszc A.: *Karalność zgwałcenia na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej*. W: *Przestępstwo zgwałcenia*. Red. M. Mozgawa. Warszawa 2012.
- Zoll A.: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 r., I KZP 22/98*. OSP 1999, nr 5, poz. 93.

Akty prawne obowiązujące

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. Dz.U. 1971, nr 12, poz. 114 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 ze zm.

Akty prawne archiwalne

Ustawa powszechna o występkach i ich karaniu. Cz. 1. Wiedeń 1787.

Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa. Cz. 2. Wiedeń 1817.

Kodex karzący dla Królestwa Polskiego: z dodaniem praw kryminalnych później uchwalonych, rejestru porządkowego i alfabetycznego, przypisków wskazujących artykuły związek z sobą mające, Warszawa 1830.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny. Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1971 r. III KR 181/71. OSNPG 1972, nr 2, poz. 26.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r. II K 354/03. LEX nr 137456.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2013 r. V KK 361/12. LEX nr 1312374.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r. I KZP 39/06. OSNKW 2007, nr 4, poz. 30.

Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. I KZP 10/08. OSNKW 2008, nr 7, poz. 53.

Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I KZP 27/08. OSNKW 2009, nr 1, poz. 1.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r. I KZP 32/98. OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 47.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r. II KKN 349/98. OSNKW 2001, nr 7–8, poz. 53.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 r. III KK 401/07. LEX nr 458849.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2001 r. II AKa 18/01. OSA 2002, nr 4, poz. 32.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 maja 2002 r. II AKa 61/02, OSA 2003, nr 2, poz. 8. KZS 2002, z. 11, poz. 28.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2002 r. AKa 110/02. KZS 2002, nr 7–8, poz. 45.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r. II AKa 462/15. LEX nr 1993003.

Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 lutego 2017 r. III K 155/15. LEX nr 2663841.